I List Piotra

Rozdział 1

**1**. Piotr, Apostoł Jezusa Chrystusa, przychodniom rozproszonym w Poncie, w Galacyi, w Kapadocyi, w Azji i w Bitynii; **2**. Wybranym według przejrzenia Boga Ojca przez poświęcenie Ducha, ku posłuszeństwu i pokropieniu krwi Jezusa Chrystusa. Łaska wam i pokój niech będzie rozmnożony. **3**. Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który według wielkiego miłosierdzia swego odrodził nas ku nadziei żywej przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa od umarłych, **4**. Ku dziedzictwu nieskazitelnemu i niepokalanemu, i niezwiędłemu, w niebiesiech dla was zachowanemu, **5**. Którzy mocą Bożą strzeżeni bywacie przez wiarę ku zbawieniu, które zgotowane jest, aby było objawione czasu ostatecznego. **6**. W czem weselicie się teraz maluczko, (jeźliże potrzeba) zasmuceni w rozmaitych pokusach, **7**. Aby doświadczenie wiary waszej daleko droższe niż złoto, które ginie, którego jednak przez ogień doświadczają, znalezione było wam ku chwale i ku czci, i ku sławie w objawienie Jezusa Chrystusa, **8**. Którego nie widziawszy, miłujecie, którego teraz nie widząc, wszakże weń wierząc, weselicie się radością niewymowną i chwalebną, **9**. Odnosząc koniec wiary waszej: zbawienie dusz. **10**. O którem zbawieniu wywiadywali się i badali się prorocy, którzy o tej łasce, która na was przyjść miała, prorokowali. **11**. Badając się, na który albo na jaki czas objawiał Duch Chrystusowy, który w nich był, świadcząc pierwej o utrapieniach, które miały przyjść na Chrystusa i o wielkiej za tem chwale. **12**. Którym objawione jest, iż nie samym sobie, ale nam tem usługiwali, co wam teraz zwiastowano przez tych, którzy wam kazali Ewangieliję przez Ducha Świętego z nieba zesłanego, na które rzeczy pragną patrzyć Aniołowie. **13**. Przetoż przepasawszy biodra myśli waszej i trzeźwymi będąc, doskonałą miejcie nadzieję ku tej łasce, która wam dana będzie w objawienie Jezusa Chrystusa, **14**. Jako synowie posłuszni, którzy się nie przypodobywacie przeszłym w nieumiejętności waszej pożądliwościom; **15**. Ale jako ten, który was powołał, święty jest, i wy bądźcie świętymi we wszelkiem obcowaniu, **16**. Dlatego że napisano: Świętymi bądźcie, iżem Ja jest święty. **17**. A ponieważ Ojcem nazywacie tego, który bez braku osób każdego sądzi według uczynku, patrzcież, abyście w bojaźni czas pielgrzymowania waszego trawili, **18**. Wiedząc, iż nie skazitelnemi rzeczami, srebrem albo złotem, wykupieni jesteście od marnego obcowania waszego, od ojców podanego. **19**. Ale drogą krwią, jako baranka niewinnego i niepokalanego, Chrystusa; **20**. Przejrzanego przed założeniem świata, a objawionego czasów ostatecznych dla was, **21**. Którzy przez niego wierzycie w Boga, który go wzbudził od umarłych i dał mu chwałę, aby wiara i nadzieja wasza była w Bogu. **22**. Oczyszczając dusze wasze w posłuszeństwie prawdy przez Ducha Świętego ku nieobłudnej braterskiej miłości, z czystego serca jedni drugich miłujcie uprzejmie, **23**. Odrodzeni będąc nie z nasienia skazitelnego, ale z nieskazitelnego przez słowo Boże żywe i trwające na wieki. **24**. Ponieważ wszelkie ciało jest jako trawa i wszelka chwała człowieka jako kwiat trawy; uwiędła trawa i kwiat jej opadł; **25**. Ale słowo Pańskie trwa na wieki. A toć jest słowo, które wam jest zwiastowane.

Rozdział 2

**1**. Przetoż złożywszy wszelką złość i wszelką zdradę, i obłudę, i zazdrość, i wszelakie obmowiska, **2**. Jako dopiero narodzone niemowlątka, szczerego mleka słowa Bożego pożądajcie, abyście przez nie urośli, **3**. Jeźliście tylko skosztowali, że dobrotliwy jest Pan. **4**. Do którego przystępując, do kamienia żywego, acz od ludzi odrzuconego, ale od Boga wybranego i kosztownego, **5**. I wy jako żywe kamienie budujcie się w dom duchowny, w kapłaństwo święte, ku ofiarowaniu duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa. **6**. A przetoż mówi Pismo: Oto kładę na Syonie kamień narożny węgielny, wybrany, kosztowny; a kto w niego uwierzy, nie będzie zawstydzony. **7**. Wam tedy wierzącym jest uczciwością, ale nieposłusznym, kamień, który odrzucili budujący, ten się stał głową węgielną, **8**. I kamieniem obrażenia, i opoką zgorszenia tym, którzy się obrażają o słowo, nie wierząc, na co też wystawieni są. **9**. Ale wy jesteście rodzajem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście opowiadali cnoty tego, który was powołał z ciemności ku dziwnej swojej światłości. **10**. Którzyście niekiedy byli nie ludem, aleście teraz ludem Bożym; którzyście niekiedy nie dostąpili byli miłosierdzia, aleście teraz miłosierdzia dostąpili. **11**. Najmilsi! proszę was, abyście się jako przychodniowie i goście wstrzymywali od cielesnych pożądliwości, które walczą przeciwko duszy, **12**. Obcowanie wasze mając poczciwe między poganami, aby zamiast tego, w czem was pomawiają jako złoczyńców, dobrym się uczynkom waszym przypatrując, chwalili Boga w dzień nawiedzenia. **13**. Bądźcież tedy poddani wszelkiemu ludzkiemu urzędowi dla Pana, bądź królowi, jako najwyższemu, **14**. Bądź przełożonym, jako od niego posłanym ku pomście źle czyniących, a ku chwale dobrze czyniących. **15**. Albowiem taka jest wola Boża, abyście dobrze czyniąc, usta zatkali nieumiejętności głupich ludzi. **16**. (Bądźcież) jako wolni, a nie jako ci, którzy wolność zasłoną złości mają, ale jako słudzy Boży. **17**. Wszystkich czcijcie, braterstwo miłujcie, Boga się bójcie, króla w uczciwości miejcie. **18**. Słudzy! bądźcie poddani panom we wszelakiej bojaźni, nie tylko dobrym i bacznym, ale i dziwnym. **19**. Boć to jest łaska, jeźli kto dla sumienia Bożego ponosi frasunki, cierpiąc bezwinnie. **20**. Bo cóż jest za chwała, jeźlibyście grzesząc, cierpliwie znosili, by was i pięściami bito? Ale jeźli dobrze czyniąc i cierpiąc znosicie, to jest łaska u Boga. **21**. Albowiem na to też powołani jesteście, ponieważ i Chrystus cierpiał za was, zostawiwszy wam przykład, abyście naśladowali stóp jego. **22**. Który grzechu nie uczynił, ani znaleziona jest zdrada w ustach jego. **23**. Któremu gdy złorzeczono, nie odzłorzeczył; gdy cierpiał, nie groził, ale poruczył krzywdę temu, który sprawiedliwie sądzi. **24**. Który grzechy nasze na ciele swoim zaniósł na drzewo, abyśmy obumarłszy grzechom sprawiedliwości żyli, którego sinością uzdrowieni jesteście. **25**. Albowiemeście byli jako owce błądzące; ale teraz jesteście nawróceni do pasterza i biskupa dusz waszych.

Rozdział 3

**1**. Także i żony! bądźcie poddane mężom swoim, aby i ci, którzy nie wierzą słowu, przez pobożne obcowanie żon, bez słowa byli pozyskani, **2**. Obaczywszy czyste w bojaźni Bożej obcowanie wasze. **3**. Których ochędostwo niech będzie nie ono zwierzchne, w splecieniu włosów i obłożeniu się złotem, albo w ubieraniu się w szaty: **4**. Ale on skryty serdeczny człowiek, zależący w nieskażeniu cichego i spokojnego ducha, który jest przed obliczem Bożem kosztowny. **5**. Albowiem tak niekiedy i one święte małżonki, które nadzieję miały w Bogu, zdobiły się, będąc poddane mężom swoim. **6**. Jako Sara była posłuszną Abrahamowi nazywając go panem; której wy stałyście się córkami, gdy dobrze czynicie, nie bojąc się żadnego postrachu. **7**. Także i wy, mężowie! mieszkajcie z niemi umiejętnie, a jako mdlejszemu naczyniu niewieściemu oddawajcie uczciwość, jako też spółdziedziczkom łaski żywota, aby się modlitwy wasze nie przerywały. **8**. A na koniec wszyscy bądźcie jednomyślni, spółcierpiący doległości, braterstwo miłujący, miłosierni i dobrotliwi, **9**. Nie oddawając złego za złe, ani łajania za łajanie, lecz przeciwnym obyczajem dobrorzecząc, gdyż wiecie, iż na to powołani jesteście, abyście błogosławieństwo odziedziczyli. **10**. Albowiem kto chce żywot miłować i oglądać dni dobre, niech pohamuje języka swego od złego, a usta jego niech nie mówią zdrady; **11**. Niech się odwróci od złego, a czyni dobre; niech szuka pokoju i ściga go. **12**. Albowiem oczy Pańskie otworzone są na sprawiedliwych, a uszy jego ku prośbie ich; lecz oblicze Pańskie przeciwko tym, którzy czynią złe rzeczy. **13**. I któż jest, co by wam złe uczynił, jeźlibyście dobrego naśladowcami byli? **14**. Ale chociażbyście też cierpieli dla sprawiedliwości, błogosławieni jesteście, a strachu ich nie lękajcie się, ani trwożcie sobą, ale Pana Boga poświęcajcie w sercach waszych. **15**. Bądźcie zawsze gotowi ku daniu odpowiedzi każdemu domagającemu się od was rachunku o tej nadziei, która w was jest, z cichością i z bojaźnią, mając sumienie dobre; **16**. Aby w tem, w czem was pomawiają jako złoczyńców, zawstydzili się ci, którzy naganę dawają waszemu dobremu obcowaniu w Chrystusie. **17**. Lepiej bowiem jest, abyście dobrze czyniąc, jeźli się tak podoba woli Bożej, cierpieli, niżeli źle czyniąc. **18**. Bo i Chrystus raz za grzechy cierpiał, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby nas przywiódł do Boga, umartwiony będąc ciałem, ale ożywiony duchem; **19**. Przez którego i tym duchom, którzy są w więzieniu, przyszedłszy kazał. **20**. Którzy niekiedy nieposłuszni byli, gdy raz oczekiwała Boża cierpliwość za dni Noego, kiedy korab gotowano, w którym mało (to jest ośm) dusz zachowane są w wodzie. **21**. Czego teraz chrzest wzorem będąc, zbawia nas (nie składanie cielesnego plugastwa, ale obietnica spólna sumienia dobrego u Boga,) przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, **22**. Który jest na prawicy Bożej, szedłszy do nieba, podbiwszy sobie Aniołów i zwierzchności, i mocy.

Rozdział 4

**1**. Ponieważ tedy Chrystus ucierpiał za nas w ciele, i wy też tąż myślą bądźcie uzbrojeni, że ten, co cierpiał w ciele, poprzestał grzechu, **2**. Aby już więcej nie cielesnym pożądliwościom, ale woli Bożej żył ostatek czasu w ciele. **3**. Albowiem dosyć nam, żeśmy przeszłego czasu żywota popełniali lubości pogan, chodząc w rozpustach, w pożądliwościach, w opilstwach, w biesiadach, w pijaństwach i sprośnych bałwochwalstwach. **4**. Przetoż, że się wy z nimi nie schadzacie na taką zbyteczną rozpustę, zda się im rzeczą obcą i bluźnią to. **5**. Ci dadzą liczbą temu, który gotowy jest sądzić żywych i umarłych. **6**. Dlatego bowiem i umarłym kazano Ewangieliję, aby sądzeni byli według ludzi z strony ciała, ale żyli według Boga duchem. **7**. A wszystkiemuć się koniec przybliża. **8**. Przetoż trzeźwymi bądźcie i czułymi ku modlitwom, a nade wszystko miejcie uprzejmą miłość jedni ku drugim; albowiem miłość zakryje mnóstwo grzechów. **9**. Gościnnymi bądźcie jedni ku drugim bez szemrania. **10**. Każdy jako wziął dar, tak nim jeden drugiemu usługujcie, jako dobrzy szafarze rozlicznej łaski Bożej. **11**. Jeźli kto mówi, niech mówi jako wyroki Boże, jeźli kto posługuje, niech to czyni jako z siły, której Bóg dodaje, aby we wszystkiem chwalony był Bóg przez Jezusa Chrystusa, któremu należy chwała i panowanie na wieki wieków. Amen. **12**. Najmilsi! niech wam nie będzie rzeczą dziwną ten ogień, który na was przychodzi ku doświadczeniu waszemu, jakoby co obcego na was przychodziło; **13**. Ale radujcie się z tego, żeście uczestnikami ucierpienia Chrystusowego, abyście się i w objawienie chwały jego z radością weselili. **14**. Jeźli was lżą dla imienia Chrystusowego, błogosławieni jesteście, gdyż on Duch chwały a Duch Boży odpoczywa na was, który względem nich bywa bluźniony, ale względem was bywa uwielbiony. **15**. A żaden z was niech nie cierpi jako mężobójca, albo złodziej, albo złoczyńca, albo jako w cudzy urząd się wtrącający. **16**. Lecz jeźli cierpi jako chrześcijanin, niech się nie wstydzi, owszem niech chwali Boga w tej mierze . **17**. Albowiem czas jest, aby się sąd począł od domu Bożego; a ponieważ najprzód zaczyna się od nas, jakiż będzie koniec tych, co są nieposłuszni Ewangielii Bożej? **18**. A ponieważ sprawiedliwy ledwie zbawiony będzie, niezbożny i grzeszny gdzież się okaże? **19**. Przetoż i ci, którzy cierpią według woli Bożej, niechaj jemu, jako wiernemu Stworzycielowi, poruczają dusze swoje, dobrze czyniąc.

Rozdział 5

**1**. Starszych, którzy są między wami, proszę ja spółstarszy i świadek ucierpienia Chrystusowego, i uczestnik chwały, która ma być objawiona: **2**. Paście trzodę Bożą, która jest między wami, doglądając jej nie poniewolnie, ale dobrowolnie; nie dla sprośnego zysku, ale ochotnym umysłem: **3**. Ani jako panując nad dziedzictwem Pańskiem, ale wzorami będąc trzody. **4**. A gdy się okaże on książę pasterzy, odniesiecie niezwiędłą koronę chwały. **5**. Także, młodsi! bądźcie poddani starszym, a wszyscy jedni drugim bądźcie poddani. Pokorą bądźcie wewnątrz ozdobieni, gdyż Bóg pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje. **6**. Uniżajcież się tedy pod mocną ręką Bożą, aby was wywyższył czasu swego; **7**. Wszystko staranie wasze wrzuciwszy na niego, gdyż on ma pieczę o was. **8**. Trzeźwymi bądźcie, czujcie; albowiem przeciwnik wasz dyjabeł, jako lew ryczący obchodzi, szukając kogo by pożarł. **9**. Któremu dawajcie odpór, mocni będąc w wierze, wiedząc, iż się takoweż ucierpienia nad braterstwem waszem, które jest na świecie, wykonywają. **10**. A Bóg wszelkiej łaski, który nas powołał do wiecznej chwały swojej w Chrystusie Jezusie, gdy maluczko ucierpicie, ten niech was doskonałymi uczyni, utwierdzi, umocni i ugruntuje; **11**. Jemu niech będzie chwała i panowanie na wieki wieków. Amen. **12**. Przez Sylwana wam wiernego brata, jako rozumiem, krótkom pisał, napominając i świadcząc, iż ta jest prawdziwa łaska Boża, w której stoicie. **13**. Pozdrawia was spółwybrany zbór, ten, który jest w Babilonie i Marek, syn mój **14**. Pozdrówcie jedni drugich w pocałowaniu miłości. Pokój niech będzie wam wszystkim, którzyście w Chrystusie Jezusie. Amen.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.